

Maksymilian Wójtowicz



PONADWYMIAROWY
zasięg umysłu

Maksymilian Wójtowicz
„Ponadwymiarowy zasięg umysłu”

Copyright © by Maksymilian Wójtowicz, 2018
Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o., 2018

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana, powielana i udostępniana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Korekta: **Robert Olejnik, Dominika Urbanik**
Projekt okładki: **Robert Rumak**
Skład: **Jacek Antoniewski**
Ilustracje na okładce: **Rzoog – Fotolia.com**

ISBN: 978-83-8119-168-5

Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 3/325, 62-510 Konin
tel. 63 242 02 02
<http://psychoskok.pl>
e-mail: wydawnictwo@psychoskok.pl

[Kup księzkę](#)

*Życie nie polega na tym, by tylko założyć rodzinę, skończyć
szkołę i wybudować dom.*

*Są też sprawy ducha i emocji, które każdy ma rozwinięte
według różnych stopni wartościowania.*

Motto życia:

*Chęć posiadania czegoś nietypowego, bądź zakazanego
i bycia pod działaniem materiału bardziej złożonego lub bliżej
zwanego, nieco urojonego, własnymi siłami wytworzonego.*

30.09.2017, godz. 1.00

Spis treści

Rozdział I	5
<i>List otwarty do społeczeństwa</i>	
Rozdział II	9
<i>Dusze oddziałujące i wybieganie w stronę wszechświata</i>	
Rozdział III	15
<i>Malowanie obrazów za pomocą własnej wyobraźni</i>	
Rozdział IV	19
<i>Życie niczym filmowa gra</i>	
Rozdział V	25
<i>Nieco bliżej określone chwile zmartwień</i>	
Rozdział VI	33
<i>Siła przenikania pozawymiarowego niczym weekendowa zabawa</i>	
Rozdział VII	39
<i>Dar przenikania, krzywdy, ognista moc</i>	
Rozdział VIII	45
<i>Wyjątkowe Państwo Ukraińskie, tam poznałem swoje bratnie dusze, cierpienia zostawiłem</i>	
Rozdział IX	49
<i>Moja kochana i wielka siła zbawcza...</i>	
Rozdział X	53
<i>Moja kochana perełko, to właśnie Ciebie poznałem na tej krwawej wojnie</i>	
Rozdział XI	57
<i>Siła zbawienia niczym barany przekształcające się z biegiem czasu w ogromne konie</i>	
Rozdział XII	63
<i>Zakończenie opowieści i chwila podsumowania</i>	

Rozdział I

List otwarty do społeczeństwa

12.09.2017, godz. 1.00

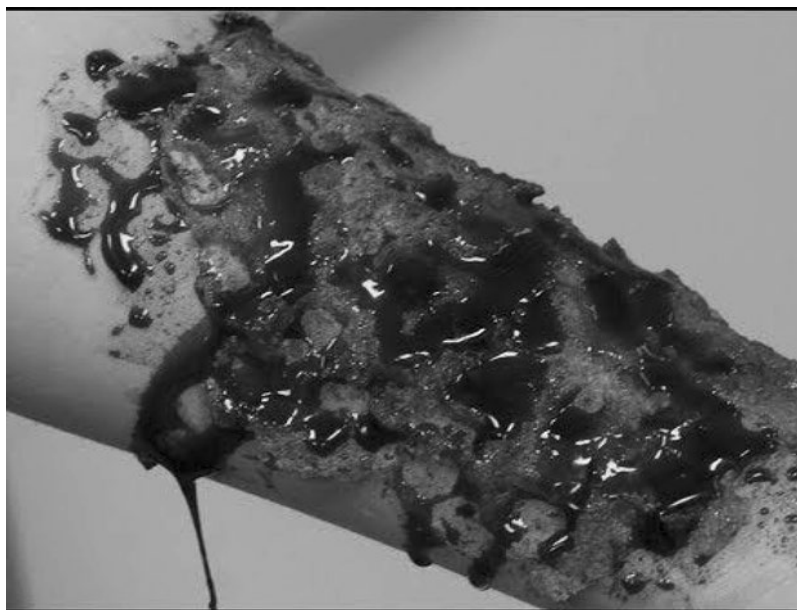
Błagam Was nie nagrywajcie, nie śledźcie i nie chodźcie za mną, nie zapisujcie moich kroków i myśli na nośnikach, które sami tworzycie, nie obgadujcie i nigdy nie czytajcie moich myśli. Proszę też, nie osądzajcie, bo mnie nie znacie i nigdy nie będzie Wam dane, by mnie poznać. Najważniejsze jest to, że ja znam siebie najlepiej, dobrze wiem, kim jestem i znam swoją wartość. Wiem, dla kogo zostałem stworzony, po co tu przyszedłem, na jak długo mogę i na ile wystarczy mi siły, by walczyć o istnienie na tej ziemi. Ja, wielka siła istnienia zwana „OGIEŃ”, żał mi tylko, że wcześniej nikt z Was go nie odczuł, a często próbował z nim igrać. Oto nastąpiła wielka gra, w której uświadomiłem sobie, jaką potężną mocą jestem. Walczę o utrzymanie tego ciała na ziemi, ale nie wiem, na

ile będę w stanie panować jeszcze nad tą funkcją, bo nie jest to proste. To nie gra, jaką sobie wyobrażacie. To gra innego typu, a siły, które mają na to wpływ, są ogromnej, niepojętej mocy.

To inny świat, inna płaszczyzna istnienia. Proszę tylko, nie wyrządzajcie mi krzywdy, nie zabijajcie, nie okradajcie z uczuć, dajcie mi po prostu spokój, tak jak ja Wam dałem.

Ja znam drogę, tak jak grunt, po którym idę, wiem, gdzie idę i kogo trzymam za rękę.

Dajcie mi jeszcze chwilę, bym mógł dokończyć swoje zadanie. Wasze ingerencje w moją stronę, próba walki z tą siłą, może jedynie skrócić moje istnienie obok Was, a myślę, że





zdajecie sobie sprawę z tego, że ktoś tu jeszcze mnie potrzebuje i byłoby to tragiczne.

Wyrozumiałości, proszę...

Trzy ważne spostrzeżenia:

- to jeden człowiek zabija drugiego, śledząc jego kroki, wykradając emocje i zazdrością, zaniżając automatycznie jego system wartości, który wbija ogromny gwóźdź do trumny, przez co taka ofiara staje się słabsza i jest narażona na niekorzystny czynnik życiowy, zwany bliżej „życie człowieka przegranego”,

- prawdziwym obrazem jest taki, jaki TY widzisz, a nie taki, jaki próbują dopasować do Ciebie pozostali. Są to zarówno Twoje własne wartości jak i świat, który spostrzegasz wokół siebie,
- własne kroki w istocie tej ludzkości stawiamy na trzy sposoby:
 - ♦ z własnej inicjatywy, jeśli wpisano w nas taki dar, lub z powodu sterowania przez postacie lub siły niewidzialne, czy też bliżej – trudne do zidentyfikowania,
 - ♦ trzecia grupa to ludzie niestety nieposiadający żadnego z wyżej wymienionych darów, bo nie potrafią iść w dobrym kierunku, ani za pomocą własnych sił, ani za pomocą sterowania przez siły spoza tego wymiaru.

Rozdział II

Dusze oddziałujące i wybieganie w stronę wszechświata

brak daty i godziny

Wybieganie wyobraźnią bardzo wysoko w przestrzeń wszechświata i obserwowanie ziemi z góry, by ją poznać i poszukać miejsca, gdzie mógłbym zbudować własny dom, rozwijać swoje własne pasje, by nigdy niczego mi nie zabrakło, podczas mojego pobytu na ziemi.

Patrząc z wszechświata na tę małą planetę i ludzi w niej pozamykanych jak więźniowie.

Odbierać z niej impulsy z różnych krain i kontynentów, by móc na nią bezpiecznie wracać i mieć z tego jak najlepsze korzyści. Tworzy się tu pętla ogromnych zależności: stwórca wszystkiego, ziemia, istota ludzka i siły, które pomagają Ci



być sobą, tworzyć własne obrazy, potrzeby i czerpać z tego korzyści, o jakich tylko marzysz.

Istota ludzka w większej jej części wstawiona jest w planetę ziemską niczym zamknięte pudełko zapalek, czyli miejsce stereotypów i wytycznych, odbija się od ścian tego pudełka i nie jest w stanie wybiec z niego w stronę wszechświata w celu podwyższania swego intelektu i zakresu myślowego.

Toteż „MY” tworzymy i przetwarzamy to, co uważamy za stosowne, i jak to widzimy, bo nagroda będzie taka, jaką ją sobie wyobrazimy.

Nie wpisano w nasz byt życia według norm, które narzuca odgórnie istota ludzka, bo to niczym obrazek zamknięty w ramki i zawieszony na ścianie.

Nie można go przesuwac każdego dnia, czyli brak tu jakiegokolwiek elastycznosci dzialania.

Pamietajmy o tym, by laczyc ze soba w pary fakty, liczby, zdarzenia, obrazy i nowo poznane drogi w sieci wielkich miast. Nie mozna zapominać tez o najwazniejszej zaleznosci: stworca wszystkiego – wszechswiat – Ziemia – własny duch – siły nami sterujace. Przede wszystkim trzeba dostrzegac wszelkie podobizny między pewnymi zdarzeniami, obrazami, światłem, ogniem, dźwiękiem, liczbami i blaskiem błękitnych gwiazd. Nigdy tez nie zapominaemy o naukach dotychczas odkrytych i siłach dzialajacych na to wszystko, co nas otacza.

Weźmy tez pod uwage cechy dobrych istot, a tym, którzy są ofiarami cierpienia, podajmy pomocną dłoń i ugaśmy ich męki, ale tylko w przypadku, kiedy na to zasluguja.

Ujawniajmy przed innymi swa własną siłę „OGNIA” i waleczność oraz przestrzegajmy innych przed zagrozeniami, jakie wszystkich czekaja, bądź które widzimy. Pochwalmy się tez światu wszystkimi cennymi zbiorami, które wytworzimy.

Starajmy się przed innymi ukrywac własną osobowość, nieprzyjemne wartosci, krzywdy z przeszłości, a także wszystkie wylane łzy dotychczas, jak i te wylewane w biegu terażniejszości.

Nie ujawniajmy tez przed innymi własnej sztuki latania i swej mocy rażenia jak i kart, którymi gramy.

Moce, które przez życie nas prowadzą:

- dusza „N” – bardzo skryta, zawsze ma mało do powiedzenia, ale za każdym razem będzie podporą, jeśli tylko „M” byłaby w zagrozeniu, a sama dusza „K” nie

mogłaby sprostać problemowi. Bardziej odpowiedzialna za sfery cielesne i wygląd, szybciej zdecyduje się na zagranie pod czyjeś dyktando,

- dusza „K” – to 100 proc. łączności, współpracy, pomocy i pełne zrozumienie. Jej zawsze słuchamy i radzimy się, jakie kroki stawiać, co robić, a zawsze pokieruje biegiem zdarzeń, by było dla nas jak najlepiej. Praktycznie w pełni odpowiedzialna za całą sferę emocji od płaczu po śmiech. Bierzmy z niej pełny przykład i sugerujemy się jej poleceniami, a gdy mamy problem, krzyczymy o pomoc,
- dusza „M” jest to dusza cielesna po przekształceniu, prowadzona w nowym świecie, tzw. odrodzono-zbawczym przez dusze „N” i „K”.

Jest ogromną wartością, gdyż jest siłą ognia, nigdy niedocenioną przez istoty ludzkie na ziemi i ofiarą niespójnych, krzywdzących sądów. Często ktoś coś zapisze, coś nagra, ale będzie to zupełnie nieistotne w jej dalszym trwaniu, bo zawsze zostanie obroniona przed negatywnym czynnikiem ludzkim przez siły „K” i „N”.

Zainteresowania, dość bogate i spójne, zostaną odpowiednio rozdzielone, w równej wartości między wszystkimi trzema siłami. Nikogo nigdy nie skrzywdzi, nie śledzi i nie zapisuje kroków innych.

Jest po prostu sobą i trzyma się pełną mocą sił „K” i „N”, uznając to za wybawienie swojej krwawej ludzkości.

Odruchy bądź zachowania, które w niej występują są nietypowe, często uznawane i klasyfikowane jako odruchy

schizofreniczne, ale absolutnie niegroźne dla istot ludzkich. Wręcz przeciwnie, będzie ona pomocą dla tych, którzy są w potrzebie i których siła wyższa „N” i „K” uzna za godnych uwagi.

My się tu kochamy, chociaż jest nas trochę mało, ale mamy ogromne bogactwo, którego inni nigdy nie dostaną...